

Kurier Szczeciński

Nr 228 (9022)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

CZWARTEK,
27 WRZEŚNIA
1973 ROKU
WYD. AB



● Informacja rządu o działalności Polski w RWPG ● Nowe ustawy

Sejm obraduje na pierwszym w sesji jesiennej posiedzeniu plenarnym

WARSZAWA PAP. Dziś o godzinie 9 marszałek Sejmu Stanisław Gucwa otworzył — pierwsze po wakacyjnych feriach parlamentarnych — plenarne posiedzenie Sejmu PRL.

MSR w Świnoujściu

Załoga najcenniejszym kapitałem

W CZASIE 3-letniej działalności Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu kierownictwu tego zakładu udało się zatrudnić załogę liczącą obecnie ponad 800 pracowników. W jej wysokich kwalifikacjach zahartowaniu i wzrastaniu razem z zakładem upatruje się największy kapitał tego przedsiębiorstwa. Pozytywną rolę odgrywa tu także szkoła przyzakładowa licząca obecnie 350 uczniów, która wypuściła już 3 roczniki absolwentów. Trzeba dodać, że 90 proc. byłych uczniów szkoły przyzakładowej podjęło pracę i pracuje w swym macierzystym zakładzie. Jest to także sukces do pozazdrośczenia. W bieżącym roku otworzono Technikum Słotniowe, do którego przyjęto wyróżniających się absolwentów szkoły zasadniczej. Za 3 lata zakład powita w swych progach także i własnych techników.

W LAWACH Rady Państwa — członkowie Rady z przewodniczącym Henrykiem Jabłońskim. Obecni są członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

PORZĄDEK dzienny posiedzenia przewiduje m. in.: informację o działalności Polski wynikającej z jej udziału w RWPG; sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o przedstawionych przez Radę Państwa projektach ustaw; o zmianie art. 34 Konstytucji PRL i o zmianie ordynacji wyborczej do rad narodowych; sprawozdanie Komisji Kultury i Sztuki oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin oraz sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o dekretych z 14 lipca 1973 r. o dodatkowych dniach wolnych od pracy.

PO INFORMACJI rządu o działalności Polski wynikającej z jej udziału w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — przedstawionej przez wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Mieczysława Jagielskiego — rozpoczęła się poselska dyskusja.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Poselskiego PZPR przemawiał pos. Tadeusz Pyka.

OTO np. zaproszenie do wzięcia udziału w zebraniu. Pierwszą jego część zredagowano nawet mile i sympatycznie. Zakończenie jednak brzmi groźnie nie tylko dla mojego ucha: „Obecność obowiązkowa. Nieprzbycie w

Zbliżenia

Piękna mowa urzędowa

CO KILKA TYGODNI wstrząsa mną zimny dreszcz przestrachu. Robię szybki rachunek sumienia przypominając sobie liczne — niestety — grzechy. Okazją do tego bilansu są... urzędowe pisma, które otrzymuję dość często. Większość z nich zredagowana jest tak, że aż mrowie przechodzi po skórze.

terminie grozi konsekwencjami". Albo inny przykład: wezwanie. Sporządzono je na specjalnym druczku, którego dobrą połowę zajmują swego rodzaju „strachy na lachy”, czyli zapowiedź smutnych skutków, które spowoduje nie stawienie się w terminie.

Owa urzędowa stylizyka gróźb i zapowiedzi straszliwych konsekwencji zajęta tak trwałą pozycję w naszym ży-

(Dokończenie na str. 2)

Medale — wyróżnienia — nagrody

IV GIEŁDA PROGRAMOWA — zamknięta

IV OGÓLNOPOLSKA Gielda Programowa Klubów i Domów Kultury, która trwała w Zamku Książąt Pomorskich od 24 do 26 bm. wzięcie, w dniu wczorajszym została zakończona. W Sali Bogusława odbyło się fina-

lowe spotkanie uczestników, podczas którego ogłoszono werdykt Komisji Programowej Gieldy. 16-tu programom przyznano medale, a 12-tu — wyróżnienia. Nagrody i wyróżnienia pieniądze przypadły autorom. Ponadto wszystkie placówki obdarzone medalami otrzymały nagrody pieniężne przeznaczone na doposażenie swej bazy warsztatowej.

W Chile nadal stan wojenny

Junta uwalnia przestępców faszystowskich

SANTIAGO PAP. W Chile nie ustaje terror rozpętany przez juntę wojskową. Trybunał wojskowy w Santiago skazał w środę na karę śmierci 3 młodych ludzi, którzy stawiali zbrojny opór oddziałom junty podczas do machu stanu. Wyrok został wyłożony. Władze zapowiedziały drastyczne kary dla wszystkich, którzy będą stawiali zbrojny opór. W kraju nadal obowiązuje stan wojenny.

CHILIJSKA junta wojskowa zapowiedziała w środę surowe zarządzenia gospodarcze, których celem będzie uratowanie Chile. Minister rolnictwa płk Sergio Crespo Moreno oświadczył w środę, że wpływy ze sprzedaży miedzi zostaną przeznaczone na zakup żywności za granicą.

Dziennikarze zagraniczni informują, że wojsko i policja nadal dokonuje rewizji i masowych aresztowań. Istnieje poważna obawa, że ofiarami trybunałów wojskowych staną się patrioci chilijscy, którzy znajdują się w więzieniach.

W środę junta wojskowa wypuściła z więzień przywódców organizacji neofaszystowskich, którzy odslusowali wyroki za przestępstwa dokonane podczas rządów jedności ludowej.

Do finału coraz bliżej

Srogi rewanż za Cardiff Polska — Walia 3:0

PO POGODNYM wtorku, wczoraj na Śląsku panowała typowo angielska aura. Padał deszcz, wiał zimny wiatr, niebo pokryło się gęstymi chmurami. Od wczesnych godzin rannych parkingi Katowic oraz Chorzowa wypełniały się autokarami i prywatnymi samochodami. Dość panował również na dworcach. Na ulicach spotykano się grupy zago-

rzalnych kibiców, którzy mimo deszczu obnosili po mieście transparenty i flagi.

ZESPOLY rozpoczęły mecz w następujących składach:

POLSKA — Tomaszewski, Szymański, Gorgoń, Butzacki, Musiał, Kasperczak, Cmikiewicz, Deyna, Lato, Domarski, Gadocha.

WALIA — Sprake, Rodrigues, Thomas, Mahoney, England, Roberts, Evans, Yorath, Davies, Hockey, James. Mecz prowadził trójka sędziów szwedzkich: Dahlberg, Fredriksson i Frankenberg.

WIADOMOŚCI DNIA

NOWY JORK. Sekretarz stanu USA Kissinger odbył w środę w siedzibie delegacji amerykańskiej w ONZ konferencję prasową. Oświadczył on m. in., że prezydent Nixon uda się do Europy w najbliższej przyszłości, jednakże dokładna data podróży zależy będzie od postępu w negocjacjach między USA a EWG.

Dziś w godzinach popołudniowych wznowi obrady Zgromadzenie Ogólne NZ.

BELGRAD. Premier ZSRP Aleksiej Kosygin kontynuuje oficjalną wizytę w Jugosławii.

PARYŻ. Premier Japonii Kakuei Tanaka będzie prowadził rozmowy polityczno-gospodarcze z przedstawicielami rządu Francji, dokąd przybył w środę z 4-dniową oficjalną wizytą.

KOLEJNE rządy zawiesiły stosunki dyplomatyczne z Chile. Są to rządy WRL, DRW i TRR RWP.

MEKSYK. Argentynska policja po twierdzeniu w środę fakt zastrzeżenia Enrique Gribnerga — przywódcy ruchu młodzieżowej peronistowskiej „Evita”. Został on zastrzelony przez 4 nieznanymi osobników.

ROZEGRANY w środę na Stadionie Śląskim w Chorzowie z cyklu eliminacji do mistrzostw świata mecz Walia — Polska zakończył się zwycięstwem reprezentantów Polski 3:0 (2:0). Bramki strzelił: Gadocha w 23 min., Lato w 34 min., i Domarski w 52 min. Widzów ok. 100 tys. Mecz prowadził trójka sędziów szwedzkich z arbitrem głównym Dahlbergiem na czele.

Po tym spotkaniu, tabela w grupie V wygląda następująco:

1. Polska	4:2	5-2
2. Anglia	3	2-3
3. Walia	1	3-5

(Dalszy ciąg na str. 8)

Na szczęście bez ofiar

Kolizja promu ze statkiem NRF w Świnoujściu

OKOŁO godz. 3 w nocy z 25 na 26 bm. na Kanale Piastowskim w Świnoujściu doszło do kolizji promu „Uznam” ze statkiem bandery NRF m/s „Brunkrano Frader” zjadającym z ładunkiem węgiel w kierunku morza.

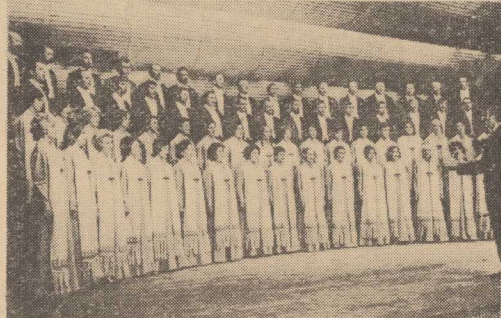
Jak wynika z informacji MO, winę za wypadek ponosi kapitan promu, który zjechał drogę statkowi NRF.

W wyniku kolizji, m/s „Brunkrano Frader”, uderzył dziobem w śród burtową część prawej burty promu. Straty szacuje się na ok. 60 tys. zł. Wypadek nie pociągając za sobą ofiar w ludziach. (ap)

Koncert Zespołów Łotewskich w Filharmonii

PIĄTKOWY i sobotni program koncertów filharmonicznych wypełnią występy Orkiestry Kameralnej Państwowej Filharmonii Łotewskiej SRR oraz Państwowego Akademickiego Chóru Łotewskiej SRR. Orkiestra pod dyrekcją Tovijsa Liuszyca i chór, którym kieruje Asma Derkewica wykonają utwory Romualda Jarmaka, Janisa Ivanova, Romualda Kalsona oraz Vivaldiego.

Jak zawsze w piątek koncert rozpocznie się o godz. 19.30, a w sobotę o godz. 18. Obydwa koncerty są pozaabonamentowe.



NA ZDJĘCIU: Państwowy Akademicki Chór Łotewskiej SRR pod dyktando Asmy Derkewicy.

Dziś w numerze: Od kierownika wiele zależy ♦ Po prostu organizator ♦ Uwertura do jubileuszu ♦ Zkład na piasku

Międzynarodowe Targi Konsumpcyjne „TAKON“ Produkcja opakowań Polce

(Od naszego specjalnego wysłannika)

WYPADA zacząć od podkreślenia, że nowy kurs polskiej polityki gospodarczej złącza do jak najlepszego zaspójnienia materialnych potrzeb społeczeństwa. Zakłada się wydatny wzrost produkcji artykułów żywnościowych i przemysłowych powszechnego użytku.

Nowe mieszkania — wraz z meblami?

KRAKÓW PAP. Z cenną inicjatywą wysiadł Krakowski Zakład Drzewny Przemysłu Drzewnego, podpisując umowę ze Związkiem Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie wyposażenia nowo oddawanych mieszkań w meble. Przysidi i obecni lokatorzy nowych mieszkań mogą zamawiać całe komplety mebli meblowych lub dowolnie ich zestawiać. Krakowskie Zakłady Drzewne — na życzenie klienta — zaimają się również wyposażeniem przedpokoi.

Jest to w skali kraju chyba pierwsza próba ułatwienia kupna podstawowych mebli do nowego mieszkania. Wprawdzie każda rodzina przeprowadzająca się do nowego lokalu z mniejszym lub większym zapasem mebli, to jednak z reguły wyczerć z nich nie nadaje się do użytku, a już z wyposażeniem kuchni, obrotową wózek, zastawę naczynia ściennych itp., występują nie lada kłopoty.

Pierwsze miesiące po wprowadzeniu miały więc na vedetkach i po miesiące, pogoni za rzemieślnikami, którzy za niemałe pieniądze indywidualnie wyposażali mieszkania w niezbędne schowki, szafy, półki, regały.

Lepsze wyżywienie w stołówkach akademickich

WARSZAWA PAP. W szkołach wyższych przeprowadzono badania ankietowe na temat zbiorowego wyżywienia studentów. Sprawa jest ważna, ponieważ w końcu ub. roku akademickiego zmalała znacznie liczba studentów korzystających ze stołówek akademickich.

W związku z tym w nadchodzącym roku akademickim rozpręża się reorganizacja systemu wyżywienia studentów. Posilki w stołówkach mają być bardziej urozmaicone, wprowadzi się zasadę wyboru danego dnia obiadów wyc. W większych stołówkach, gdzie przygotowuje się posiłki dla kilkuset lub kilku tysięcy studentów, wprowadzi się zasadę, na wydające tylko obiady lub tylko śniadania i kolacje. Stołówki znajdujące się w sąsiedztwie domów studenckich, oddalonych od uczelni, wydawać będą tylko śniadania i kolacje. Natomiast w stołówkach na terenie lub w sąsiedztwie uczelni, w których obiadów w mniejszych stołówkach wydawać się będzie wszystkie posiłki.

Zbliżenia

Piękna mowa urzędowa

(Dokończenie ze str. 1)

ciu, że zdawał nam przypadki odbijające od reguły. Nawet te pisma, w których nowoabiamiali jesteśmy o radośnych wydarzeniach w naszym życiu, napisane są w taki sposób, by znaleźć zadowolenie. Zawiedomienie np. o przyznaniu spółdzielczego mieszkania zawiera także ostrzeżenie, że nie spełnienie takich to z takich obowiązków może doprowadzić do określonych, negatywnych skutków...

Zwłaszcza się z tym stylem tak bardzo, że słowa „urzędowe” i „oficjalne” odnoszą się w naszej świadomości.

U ZRÓDEŁ tej oschłości i surowości urzędniczej leży najprawdopodobniej przekonanie o braku zdyscyplinowania rzeszy petentów i wrodzonej skłonności do anarchii zwykłego obywatela.

tela. Osobiście podejrzewam jednak, że jedną z przyczyn surowości stylu jest też chęć wywyższenia

się ponad magmę zwykłych śmiertelników, którym nie dano przywileju zasiadania za biurkiem urzędu czy instytucji.

A MNIE się marzy po prostu takie pismo obywatela z Wydziału Finansowego: „Szanowny Panie! Z głębokim ubożewaniem zawiadamiamy, że kontrola ksiąg kasowych państwowego przedsiębiorstwa wykazała szereg nieścisłości na niekorzyść miejsciej kasy. W związku z tym uprzejmie prosimy o wywrócenie nieścisłości w kwocie 100 tys. zł w jak najszybszym czasie. Pozostajemy z głębokim poważaniem, zawsze do usług.” Gotówka to pieniążka, ale jej przekłębienie osłabia ujemną formę. Skutecznie więc tak sam, ale i tak przyjemnie otrzymać tak list.

„Marzyciel z pana, panie Zebaty” — powie może Czytelniku. No to co? To już pomarzyć nie wolno? J. ZEBATY

proponuje oferuje tu 16 firm zagranicznych oraz jedna krajowa. Przede wszystkim na wyróżnienie zasługuje tu firma z Austrii, NFR, Finlandii, Szwajcarii i Anglii. Nie tylko opakowania prezentują te człowiek firmy, ale także maszyny do produkcji, automaty do perforowania i maszyny do drukowania.

POLSKI przemysł opakowań — bo dziś to już prawdziwy przemysł — wykorzystuje te interesujące ekspozycje. Organizowane są spotkania, seminaria i konsultacje. Zawarliśmy szereg umów kooperacyjnych, dokonaliśmy zakupu urządzeń i licencji na produkcję nowych, estetycznych opakowań. Stopniów na naszym rynku wewnętrznym będziemy spotykać się z towarami dobrej jakości i w estetycznych opakowaniach. Na zakończenie podkreśliamy, że nasz program (pięciolatki) w tej dziedzinie przewidyuje wydatkowanie ponad 180 milionów złotych dewizowych na zakup zagranicznych urządzeń do produkcji opakowań dla polskiego przemysłu.

A. ZBORON

Wczoraj w kraju

W SIEDZIBIE Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju odbyło się zebranie przedstawicieli świata kulturalnego stolicy dla uczczenia pamięci zmarłego poety chilijskiego Pablo Nerudy.

W zebnaniu uczestniczyli wybitni twórcy artystyczni działacze kultury. Zebrani przeszli depesze kondoleńcynie do wdowy po Pablo Nerudzie.

PREZES Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce sekretarza ds handlu

Za ucieczkę z więzienia

B. Krówka posiedzi 3 lata dłużej

JESIENIA ub. roku informowaliśmy o ucieczce z więzienia we Władawie Benedykta Krówki, który od 1 lutego ub. roku odsiadywał tam karę 10 lat więzienia. Jak wiadomo wyrok ten (plus 10 tys. zł grzywny) oraz pozabawienie praw publicznych na 3 lata) B. Krówka otrzymał w Sądzie Wojewódzkim w Lublinie za napad rabunkowy na mieszkanie znanego w Lublinie lekarza naukowego, żądanie milionowego okupu i pobicie żony docenta. W trakcie oddawania kary stróżny przeszedł ca wsiadł w porozumieniu z innymi więźniami i 10 listopada 1972 r. uciekł mu się zbiec. Była to jedna z nielicznych ucieczek więźniów w naszym kraju.

Poszukiwaniu ukrywał się ponad 4 miesiące u matki jednego z poznanych więźniów i podziwiał w wodem osobistym znalezionym przy podkowie w jednej z kawiarni w Bydgoszczy. W marcu br. usiłował zbiec za granicę. W tym celu przybył do Łstki. 24 marca br. w nocz B. Krówka został zatrzymany przez patrol WOP w chwili gdy wsiadł nielegalnie do portu rybackiego i usiłował dostać się na kuter.

W tych dniach przed Sądem Powiatowym we Władawie zakończył się proces B. Krówki za ucieczkę z więzienia, a także postuluje się cudym dowodem osobistym. Sąd w wyroku przyznał mu karę 3 lat więzienia. B. Krówka posiedzi więc łącznie 13 lat. (ren)

(„EXPRESS WIECZORNY”)

Surowe kary dla gwałcicieli

ŁÓDŹ PAP. Karę 12, 8 i 5 lat pozbawienia wolności wymierzył Sąd Wojewódzki w Łodzi, sądziłcom zbiorowego gwałtu, 20-letniemu Jerzemu Dyszy 25-letniemu Stanisławowi Porosowskiemu oraz trzem osobom, których imiona nie ujawnia. Władawie, 20-letniemu Jerzemu Dyszy 25-letniemu Stanisławowi Porosowskiemu oraz trzem osobom, których imiona nie ujawnia. Władawie, 20-letniemu Jerzemu Dyszy 25-letniemu Stanisławowi Porosowskiemu oraz trzem osobom, których imiona nie ujawnia.

Wydał ten miał miejsce 27 marca br. w mieście Radomsko. Tomasz Mazowiecki Ofiarą gwałtu została przynajmniej nasazka cieżarów, prowadzonej przez Józefa Książka.

IV GIEŁDA PROGRAMOWA — zamknięta

(Dokończenie ze str. 1)

wypożyczenie swych placówek. Została przyznana nagroda specjalna szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego za najlepszy program o tematyce patriotyczno-obronnej pn. „Gdy urosną, zostaną żołnierzami” Klubowi Książki i Prasy „Ruch” w Wyknie woj. olsztyńskiego.

NAGRODY rzeczowe i pieniężne przyznano 7-mu prezentom programów. Wszystkie sześciu klubów, w których odbyły się całonocne realizacje poszczególnych programów giełdowych, otrzymały nagrody pieniężne („Kontrasty”, Dom Kultury Kolejarza „Słowiański”, Olsztyński Klub Garnizonowy, „Trybuna”, „Wspólny Dom”, Dom Kultury Budowlanych, jednostka wojskowa nr 20-1), zaś ich kierownicy zostali wyróżnieni indywidualnymi nagrodami pieniężnymi.

Podczas finałowej uroczystości wręczono także nagrody dziennikarstwa przyznawanych na giełdzie. Za najlepszy pomysł żywa kaczka otrzymali W. Dziedzic i H. Skrzyński z Rzeszowa, autorzy „Turnieju na sznarchach”, zaś kaczka — prezentacja programu „Złote goły” L. Maksymuk z wielkiego klubu w Holowienkach pow. Sokotów Podlaski.

Giełdę zamknięło podsumowanie Wl. Sandeckiego — dyrektora Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki, w którym uświadomił, że podczas giełdy nie udało się, jakiej na ogół brak w placówkach upowszechniania kultury. Dowiedzenia i dyskusja z Sali Bogusława pozwona na skorygowanie regulaminu przyszłych giełd, podczas których będzie się oceniać jedynie programy realizowane w całości.

Uczestnicy IV Giełdy bardzo serdecznie zostali przyjęci przez dowódcę pl. Radomsko-Główny, skłonił i żołnierzy 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, Apetyczna grochówka z wielką smakowała wszystkim. Tym bardziej, że przez cały czas przyrzęwała wojskowa orkiestra pod batutą kapelmistrza kpt. B. Grzeszka. (Up)

Stanów Zjednoczonych Ameryki Frederick B. Dent, w trakcie spotkania porozumiano szereg zagadnień związanych z rozwojem współpracy gospodarczej i wzajemnej wymiany handlowej. Szczególną uwagę zwrócono na rozszerzenie związków kooperacyjnych między przemysłami obu krajów.

W WARSZAWIE podpisano kontrakt pomiędzy PHZ „Elektrim” a amerykańskim koncernem „Westinghouse” na dostawę dokumentacji produkcyjnej i technologicznej nowoczesnej aparatury elektrycznej, która produkować będzie „Apena” w Bielsku Białym.

SAD Marynarki Wojennej w Gdyni wymierzył Tadeuszowi Raczyńskiemu, b. palacowski kutra rybackiego st. „Wisłok”, karę 8 lat pozbawienia wolności za działalność antypolską.

NA ZAPROSZENIE Polskiej Żeglarki Morskiej w Szczecinie, przebywa w Polsce komandor Jean Robert Hieronimus — dowódca francuskiej kuterowca „Guerrater”, który 4 kwietnia br. uratował całą załogę tonącego na Morzu Śródziemnym statku PZM „Wrzawia II”.

26 bm. minister żeglarki Jerzy Szona, infokował dowódcę „Guerrater”, odznaka „Zasłużonego Pracownika Morza”.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJSCIU
M/s „Kutno” pod balastem z Danii, „Dziwożona” z drobnicą z Danii, m/s „Duszniki Zdrój” z drobnicą z Norwegii, m/s „Krasnal” z papierem z Norwegii.

STATKI NA WYJSCIU
M/s „Proсна” z tartacą do Le Trenort w Danii, s/s „Soldek” z węglem do Danii, m/s „Suwalki” z węglem do Holandii, m/s „Cieplice Zdrój” z drobnicą do Antwerpii, m/s „Choehlik” z blachą do Anglii, m/s „Kap. Stankiewicz” z solą do Oulu, m/s „Kozalin” z drobnicą do Londynu, m/s „Busto Zdrój” z drobnicą do Anglii.

W PORCIE:
WCZORAJ przeladowano w porcie 54 884 tony w tym 28 574 tony węgla, 3 393 tony, 11 942 tony surowców chemicznych, 3 316 tony zboża, 887 tony drewna i 6 82 tony drobnicy. Dziś rano w porcie i na redzie przebywało 58 statków różnych bander o łącznym tonażu 253 966 ton.



JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, uroczystość odbyła się w siedzibie wojewódzkiej nagród w Warszawie. IX edycji konkursu WK F.N. Prez. WRN i redakcji „Głosu” p.n. „Pomorska Specjalność” — pielen, gospodarne, kulturalne”. Nagrody wręczali zwierzchni przewodnicą PRZEM. Wł. Kuczyński i sekretarz KW PZPR S. Janusiewicz.

„GLOS” informuje m. in. również o wczorajszym posiedzeniu plenarnym KD PZPR Nad Odra, podczas którego uwzględniono prośbę dotychczasowego i sekretarza KD Jona Szoty o zwolnienie go z tego stanowiska w związku ze skierowaniem na studia w WNSD w Warszawie.

W Akademii Rolniczej

Dla potrzeb rolnictwa i szkół wyższych

UNIKATOWA aparatura badawcza, która dysponuje poszerzonymi możliwościami, została zakupiona w urzędzenia do analiz spektroskopowych zainstalowanych w pracowni naukowej Akademii Rolniczej. Skupić one będą do przeprowadzenia fizycznych i dokładnych badań chemicznych, tak ważnych w pracy naukowej związanej z rolnictwem. Wyposażenie gabinetu, stosując potrzebom naszych szkół wyższych, obsługiwane będzie przez pracowników, którzy wykonawcą będą zamówione badania. (D)

Miasteczko w jednym domu

GDANSK PAP. W największej dzielnicy mieszkaniowej Wybrzeża Gdańskiego w Gdańsku-Przymorzu, oddano do eksploatacji największy w naszym kraju mieszkalny w kraju — tzw. falowiec. Budynek o ok. 100 m zalamuje swa linia wzdłuż ulicy. Ma on 850 m długości. Na 11 kondygnacjach znajduje się 1 800 mieszkań dla 5 920 lokatorów. Z każdego okna rozciąga się szeroka panorama dzielnicy, widok na morze i zabrykowane sadywole Gdańska Gmach. według projektu architektów Danuty Olszkiej, Tomasz Kępskiego i Tadeusza Różańskiego, budownictwo, tzw. wielkich bloków. Obok budynku powstaje obecnie centrum handlowe i socjalno-kulturalne dzielnicy.

Pirat drogowy ukarany

JAK JUŻ informowaliśmy, w noc z poniedziałku na wtorek zatrzymany został w miejscowości posęgu, pilany pirat drogowy, Jerzy Pietruszka, zam. przy ul. Malickiego 8 m. w Straszynie. Dozycia kierowna z Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzetowym Budownictwa przy ul. Obortryckiej. Jerzy Pietruszka (40 lat), w trybie przyspieszonym, przez Kolegium Karno-Administracyjnym przy PRZEM. Straszynie. Dozycia kolegium, ukarany został grzywną w wysokości 4 tys. zł oraz zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres półtora roku. Kolegium postanowiło też podać orzeczenie do publicznej wiadomości. (ap)



SENAT USA O REDUKCJI WOJSK ZA GRANICĄ

W ŚRODĘ Senat amerykański zajmował się sprawą redukcji sił zbrojnych USA. Początkowo — na wniosek senatora Mansfielda — izba większością 49 głosów przeciwko 46 opowiedziała się za zredukowaniem wojsk o 40 proc. w ciągu 3 najbliższych lat. Następnie jednak — pod naciskiem Pentagonu — Senat zmienił pierwotną decyzję i przy powtórnym głosowaniu stosunkiem głosów 54:40 odrzucił poprawkę Mansfielda, że przedstawiciele Pentagonu przez cały dzień „nakładali” na senatorów do zmiany decyzji. Dział senatorowe rozważa wniosek o skromniejszą redukcję — w wysokości 20 proc.

PRZYWÓDCA WŁOSKICH FASZYSTÓW NAWOLUJE DO ZAMACHU STANU

Lider włoskiej neofaszyistowskiej partii MSI (Włoski Ruch Społeczny — prawica na rodową) Giorgio Almirante, przemawiając w Bolzano otwarcie opowiedział się za rozwiązaniem politycznym we Włoszech opartym na doświadczeniu Chile, a więc — za zamachem stanu. Almirante, były wysoki urzędnik z czasów Mussoliniego, wyraził nadzieję, że „postępująca marksizacja Włoch przybliży rozwiązanie typu chilijskiego”. Dodał on, że „złaziła się czas wyroku, ponieważ nie można odświeżyć na dalsze zadecyzowanie. Wybor ten będzie z pewnością rozwiązaniem prawniczym”.

BRITYJCY DEZERTERZY OTRZYMUJĄ AZYL W SZWECJI

W ostatnich latach agresji amerykańskiej w Indochinach Szwecja chętnie udzielała schronienia tym obywatelom amerykańskim, którzy ze względów ideologicznych odmawiali służby w szeregach wojsk USA w Indochinach. Obecnie władze szwedzkie stanęły w obliczu konieczności udzielenia gościnny młodym żołnierzom brytyjskim, którzy odmawiają udziału w służbie politycznej w Irlandii Północnej. Jak podaje prasa szwedzka, ówczesni imigranci zezwolili na pozostanie na terytorium Szwecji pięciu Brytyjczykom, zaś dalsze podania są w toku rozpatrywania.

Laurence Olivier ranny w starciu ze złodziejem

LONDYN PAP. Popularny angielski aktor Laurence Olivier, obdarzony tytułem lordowskim, został zastawiony i ranny przez nieznanego napastnika w swym własnym domu w miejscowości Bletchley. 65-letni aktor otrzymał ciok, który skutki okazywały, zranił prawe oko i uszkodził przegrodek nosową. Napastnik — zaskoczony zmienną złodziejską — uciekł, spuszczając się z pierwszego piętra po rynnie.



Proklamowanie niepodległości Gwinei—Bissau

W ŚRODĘ opublikowano komunikat Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC) o proklamowaniu niepodległej republiki Gwinei-Bissau. Proklamowanie niepodległości Gwinei-Bissau nastąpiło 21 września w czasie posiedzenia Ludowego Zgromadzenia Narodowego, które odbyło się na terenach wyzwolonych we wschodniej części kraju. Na czele państwa stanęła Rada Państwa, składająca się z 15 osób, wybranych przez Zgromadzenie Narodowe. Przewodniczącym Rady Państwa został wybrany Luiz Cabral — zastępca sekretarza generalnego PAIGC. Gwinei-Bissau to kolonia portugalska mająca status „zamorskiej prowincji Portugalii”. Na jej terytorium od 11 lat toczy się walka wyzwoleńcza, prowadzona przez siły zbrojne PAIGC.

Anna Magnani nie żyje

RZYM PAP. 26 bm. zmarła w Rzymie na raka jedząca z największych aktorek filmowych okresu powojennego — Anna Magnani. Kilmomani całego świata pamiętają ją przede wszystkim z filmu „Ezra i Mikko otwarte”, który zapoczątkował we włoskiej i światowej sztuce filmowej okres wielkiego neorealizmu. Anna Magnani występowała w wielu wybitnych filmach. Urodziła się w roku 1908 w Aleksandrii w Egipcie. Jej ojciec był Egiptojemem, matka — Włoską. Gdy rodzice przesiadli się po pierwszej wojnie światowej do Włoch, zaczęła występować w filmach i teatrze mając lat 16. Anna Magnani, nazywana we Włoszech pieśzciotłiwą „Nanarella”, była uwielbianą przez swoich rodaków. Stworzyła ona bowiem m.in. w filmach „Najkniejsza” i „Pieślo w miesiącu” postacie usabiające losy i postawy życiowe prostych, zwykłych kobiet włoskich, ukazujące prawdę o ich życiu. Zmarła aktorka, przed którą mitskaniem rzymskim na wieść o jej śmierci zromadził się zjazd milicjantów, żałobny tłum, żuana była przez całe życie z zaangażowanej postawy politycznej i społecznej ze swych sióstr, bratwanych związków z włoską lewicą.

25 BM. w Buenos Aires zamordowany został Jose Rucci — sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy Argentyny. Wywołano napiętą sytuację w tym kraju. Na zdjęciu: żołnierze argentyńscy w pobliżu samochodu, w którym został zabity Jose Rucci. CAF—UPI—telefoto

Na targach ANUGA

Mleko z saturatora

OGROMNYM powodzeniem cieszą się na targach artykułów żywnościowych w Kolonii urządzenia działające podobnie jak saturatory, lecz nie do wody, a do mleka. Mleko jest pasteryzowane i zapewne z jakimś dodatkami zabezpieczającym przed kwaskiem, jednakże oryginalny smak napoju nie wynika bynajmniej ze zmiany smaku surowca, lecz z jego napowietrzenia. Inna firma produkuje aerozole w 6 smakach jako dodatki do mleka. Gdy do szklanki mleka „wstrzykniesz się” nieco tego preparatu — robionego podobno na naturalnych ekstraktach owocowych — mleko zabarwia się, nabiera smaku i... cieszy pod niebienie. Jest to doskonały napój dla dzieci, ale także chętnie smakowany przez dorosłych. MOŻNA przeważnie więcej nowości w różnych dziedzinach produkcji artykułów żywnościowych. Wśród innych jednak te przydatki mierzstwa ponieważ — jak się wydaje — istnieją u nas w tym zakresie nie wykorzystane jeszcze możliwości dla własnego rynku i na eksport. Co do aktualnej oferty polskich central do handlu zagranicznego na targach ANUGA w Kolonii — nasz przesyłany spóźniony nadal budzi duże zainteresowanie kupców. Trzeba jednak podkreślić, że w przeciwieństwie do ofer kupieckich oraz przedstawicieli władz gospodarczych NFR, przez miejscową wyjątkowo mało poświęca uwagi ekonomicznej krajowej demokracji (uczucie), uwypuklając natomiast udział krajów surowcowych. Przeglądając Swiata. Jest to oczywiście odgórne nastawienie środków masowego przekazu, gdyż dzienniki, prasa, radio i TV nie brak wśród odwieczających nasz pawilon. Kierownictwo pawilonu gościło członków Komisji Importowej Burdestagu. Wizytę w pawilonie polskim złożył także sekretarz stanu J. Buchar w towarzystwie zastępcy dyrektora targów dr Kleina oraz innych osobistości. Dodać również należy, iż w Bonn i Kolonii zapoczątkowane zostały rozmowy dotyczące długoterminowej umowy gospodarczej prowadzonej z naszej strony przez przedstawicieli resortu handlu zagranicznego. Rozmowy kontynuowane będą w tym miesiącu w Warszawie. ADAM KRZEPKOWSKI

Przed Światowym Kongresem Sił Pokoju Od Wrocławia do Moskwy

(Rozmowa z prof. dr Kazimierzem Wyką)

W PAŹDZIERNIKU rozpocznie się w Moskwie Światowy Kongres Sił Pokoju — wielkie pokojowe spotkanie przedstawicieli wszystkich kontynentów, większości krajów i narodów. Przypomnijmy, że liczący już ćwierć wieku ruch na rzecz utrwalenia pokoju na świecie zapoczątkowany został właśnie w Polsce. Z naszej bowiem inicjatywy spotkali się w 1948 roku we Wrocławiu czelwio intelektualistów z 45 krajów świata. Dział widziwy wyraźnie, jak wielką rolę odegrało tamto spotkanie, toteż przed moskiewskim kongresem zwracamy się do ówczesnego uczestnika Kongresu Intelektualistów, prof. dr Kazimierza Wyki, z prośbą o refleksję z tamtych dni i opinię o roli obrońców pokoju dzisiaj.

Z PERSPEKTYWY LAT, a minęło już przecież ćwierć wieku — mówi profesor Kazimierz Wyka — trzeba przede wszystkim sięgnąć do wspomnień własnych. Należę do młodszej grupy uczestników Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu. Wydał mi się, że przed 25 laty uczestnictwo swoje bardziej zawdzięczałem pełnionej wtedy funkcji organizacyjno-redaktorskiej w prasie literackiej aniżeli osobistemu znaczeniu. Byłem redaktorem istniejącego po dzień dzisiejszy miesięcznika „Twórczość” i wraz z wieloma innymi redaktorami czasopism zostałem skierowany na Kongres przed ówczesnego prezesa Wydawnictwa „Czytelnik”, Jerzego Bojarskiego. Ten wybitny działacz

komunistyczny, znany już przed 1939 rokiem, był jednym z głównych animatorów i organizatorów Kongresu. Przede wszystkim na niego spadła odpowiedzialność za organizację tego spotkania, niezwykle trudną w zrujnowanym Wrocławiu, mieście, w którym nadawała się do obrad tylko jedna jedytnie sala Politechniki Wrocławskiej. Mimo trudności, organizacja udała się znakomicie. Przykładem może być fakt, iż m.in. badając dwa razy dziennie ukozywała się wieloletnia na gazeta kongresowa, której redaktorem był, nieżyjący już znakomity pisarz Tadeusz Borowski.

PO RAZ PIERWSZY chętnie w historii kontaktów intelektualnych spotkało się we Wrocławiu tak znać komitę i świętne grono intelektualistów, artystów, profesorów z całego świata. Uczestnikiem Kongresu był Pablo Picasso, był znakomity pisarz i wybitny biolog, stawali się emigranci i pisarze poludniowoamerykańscy, zapamiętałem z nich szczególnie Jorge Amado; byli młodzi kolarzowi z wielu krajów świata, był też profesor uniwersytetu budapeszteńskiego święty marksistowski teoretyk, niedawno zmarły, György Lukacs. Słowem, spotkała się we Wrocławiu rzeczywiste światowa elita postępową, nazywaną wtedy tylko od istoty intelektualistów polskich. Wśród nich wśród nich Jarosław Iwaszkiewicz, Tadeusz Kotarbiński, prof. Jerzy Chalasiński, jednego z referentów Kongresu.

DELEGACJE narodowe poszczególnych krajów w sposób zupełnie swobodny i z pełną otwartością nowości ustosunkowały się do rezolucji podjętej przez Kongres, która wyzwała m.in. do mobilizowania wszystkich sił, aby w szerszym rozmiarach wiedzę po całym świecie i zużytkować środki naukowe do szybkiego zwalczania niedzielnymy, chorob i niedostatków trapiących ludzkość. Rezolucja ta wyzwała do obrony pokoju, siłwrodzącej, że narody całego świata nie chcą wojny i mają dożyć sił, aby w uchronić pokój i kulturę od zaskusów nowego faszyzmu.

Dzisiaj, z perspektywy lat, kiedy epoka szantazu atomowego prawie całkowicie wygasła, widąc, jak bardzo w samą porę Kongres wyprzedził i przewidywał niebezpieczeństwa i radził im, aby w przyszłości nie przystępować do rozwiązań dalsze cele. Nie przestali bowiem istnieć siły, dążące do skłócenia narodów. W wielu krajach ciągle one działają i, być może, mogłyby jeszcze wywrzeć wpływ na politykę danych krajów czy świata, chociaż jest to mało prawdopodobne. Wzajemne zrozumienie, wymiana kulturalna, wzajemna tolerancja światopoglądowa to też są sprawy, o które trzeba wciąż walczyć. I sądzę, że właśnie walka o wartości bardziej duchowe i intelektualne, nie tylko o wartości polityczne, jest tym, o czym trzeba myśleć na obecnym etapie ruchu pokoju.

AKTUALNIE ruch pokojowy, jak i Światowy Kongres Sił Pokoju zbierający się na obrady, w Moskwie, działa w zmienionych warunkach politycznych i ideowych, aniżeli było to w jego początkach. Polegają one, moim zdaniem, na tym, że o pewne oczywiste rzeczy nie trzeba już walczyć. W momencie, kiedy odbędzie się następną turą rokowań ogólnoeuropejskich przewidziana w drugiej połowie września w Genewie, podstawowe cele ruchu pokoju są już oczywistością dla całej Europy. Pozostają jednak do rozwiązania dalsze cele. Nie przestali bowiem istnieć siły, dążące do skłócenia narodów. W wielu krajach ciągle one działają i, być może, mogłyby jeszcze wywrzeć wpływ na politykę danych krajów czy świata, chociaż jest to mało prawdopodobne. Wzajemne zrozumienie, wymiana kulturalna, wzajemna tolerancja światopoglądowa to też są sprawy, o które trzeba wciąż walczyć. I sądzę, że właśnie walka o wartości bardziej duchowe i intelektualne, nie tylko o wartości polityczne, jest tym, o czym trzeba myśleć na obecnym etapie ruchu pokoju.

Na rozwój hodowli w krajach Ameryki Łacińskiej niepomysłny wpływ na również stały wzrost cen produktów paszowych. Rząd Urugwaju wprowadził na trzy miesiące zakaz sprzedaży wolowiny w sklepach, a całą jej podaż obrócono na eksport.

Są to jednak tylko półśrodki. Sytuacja wciąż się pogarsza, a nad rozwiązaniem tego problemu głowią się już nie tylko eksperci od spraw rolnych i ekonomicznych, lecz również meźowie stanu.

JAN SIERZPUTOWSKI

Befsztyk i polityka

OPINIA PUBLICZNA znacznej części wysoko uprzemysłowionych państw zachodnich przeczona jest do żywego wzrostu cen detalicznych szeregów artykułów żywnościowych, a szczególnie mięsa włoowego. Ceny wolowiny gwałtownie skoczyły w roku ubiegłym i od tego czasu utrzymują się na wysokim poziomie, dochodząc w niektórych krajach do sześciu dolarów za kilogram. Jak oświadczył niedawno w wywiadzie dla PAP dyrektor generalny FAO dr Addeke H. Boerma, w roku bieżącym ceny mięsa wzrosły w skali światowej w porównaniu z rokiem ubiegłym o 50—100 proc.

Wielkiego Świata oraz stwarza niepokojąca dotychczas w wielu krajach rozwiniętych atmosferę nerwowości, wywołanej brakiem w zaopatrzeniu.

Ankieta przeprowadzona przez grupę amerykańskich kongresmenów wykazała, że większość obywateli USA bardziej się dziś interesuje sprawą cen mięsa, niż osławioną aferą Watergate. Obarcza się administrację wazszyngtońską odpowiedzialnością za sprowadzenie spraw go złodziejskich, co oczywiście musi wpływać na ogólny klimat polityczny w Stanach Zjednoczonych.

Wielkiego Świata oraz stwarza niepokojąca dotychczas w wielu krajach rozwiniętych atmosferę nerwowości, wywołanej brakiem w zaopatrzeniu.

Zagadnienie to znalazło się na porządku dziennym prac biurokracji władz Wspólnego Rynku. Postawiono one zawierać obowiązująca do niedawna klauzula, która czyniła wyłom w murze celnym płacącym tzw. zieloną Europę i umożliwia import wolowiny z krajów trzecich przez obniżonych stawek cennych. Miało to na celu uzupełnienie dających się coraz bardziej odczuć niedoborów w zaopatrzeniu Rynku dziesięciu państw EWG, ale gozdiło również w interesy rodzimych farmerów, którzy spotkali się z konkurencyjnymi dostawami ze zewnątrz. Władze EWG sądzą, że po przywróceniu poprzedniego poziomu cen, rolnicy zostaną zachęcani do zwiększenia hodowli bydła rzeźnego. Szczególnie zainteresowana jest tym Francja, eksportująca mięso do sąsiadnych Włoch i Niemiec zachodnich.

Wszystko pozwala sądzić, że niedobór mięsa włoowego będzie się pogłębiał. Argentyna i Nowa Zelandia — wielcy światowi eksporterzy tego artykułu żywnościowego — odczuwają skutki katastrofalnej suszy. W Stanach Zjednoczonych hodowcy bydła celowo ograniczają cięgi głowie, odpowiadając w ten sposób na ostantacyjną niejaką hojność ze strony konsumentów, zróżnicowanych w wysokości cenami.

W chwili obecnej Wspólny Rynek daleki jest w tej dziedzinie od samowystarczalności. W roku ubiegłym „dostawca” spowodował z zewnątrz 600 tys. ton wolowiny, a w roku bieżącym przewóz ten szacuje się na ponad 400 tys. ton.

PROBLEM przestaje być czysto gospodarczym, a nabiera charakteru politycznego. Rzutuje na globalną strategię pomocy państw rozwiniętych dla Trze-

W FRANCJI sytuacja stała się w tej dziedzinie paradoksalna. Z jednej strony konsumenci narzekają na wysokie ceny mięsa włoowego, którego spożycie zaczyna wyraźnie spadać, z drugiej strony hodowcy podnoszą alarm z powodu płacących im niskich cen za ży-

W chwili obecnej Wspólny Rynek daleki jest w tej dziedzinie od samowystarczalności. W roku ubiegłym „dostawca” spowodował z zewnątrz 600 tys. ton wolowiny, a w roku bieżącym przewóz ten szacuje się na ponad 400 tys. ton.

Wszystko pozwala sądzić, że niedobór mięsa włoowego będzie się pogłębiał. Argentyna i Nowa Zelandia — wielcy światowi eksporterzy tego artykułu żywnościowego — odczuwają skutki katastrofalnej suszy. W Stanach Zjednoczonych hodowcy bydła celowo ograniczają cięgi głowie, odpowiadając w ten sposób na ostantacyjną niejaką hojność ze strony konsumentów, zróżnicowanych w wysokości cenami.

W chwili obecnej Wspólny Rynek daleki jest w tej dziedzinie od samowystarczalności. W roku ubiegłym „dostawca” spowodował z zewnątrz 600 tys. ton wolowiny, a w roku bieżącym przewóz ten szacuje się na ponad 400 tys. ton.

Przed Plenum KW PZPR Od kierownika wiele zależy

„SPOŁECZYSTWO swoje sądy o polityce partii i w dużej mierze państwa kształtuje na podstawie oceny pracy ludzi, którzy piastują określone stanowiska reprezentując partię i władzę ludową”. Od wypowiedzenia tej opinii przez Edwarda Gierka na VI Zjeździe Partii stanowią ona podstawową wytyczną w kreowaniu kadr kierowniczych w naszym województwie.

W OKRESIE ostatnich dwóch lat do ogromnego majątku narodowego wiele dla podniesienia autorytetu kierownika. Zwiększona jego kompetencja uwalniająca go od paralizującej presji centralnych wskaźników, podniesiona jego rangę w przedsiębiorstwie i uzależnienie odpowiedzialności od jego kompetencji uwalniająca go od paralizującej presji centralnych wskaźników, podniesiona jego rangę w przedsiębiorstwie i uzależnienie odpowiedzialności od jego kompetencji uwalniająca go od paralizującej presji centralnych wskaźników...

WSPOMNIANE już materiały do dyskusji na Plenum KW zostały oceniane przez kierownika. W ostatnim miejscu w tabeli określającej poziom efektywności kadry kierowniczej i poziom jej wykształcenia znajduje się handel, spółdzielczość i przemysł tenowy.

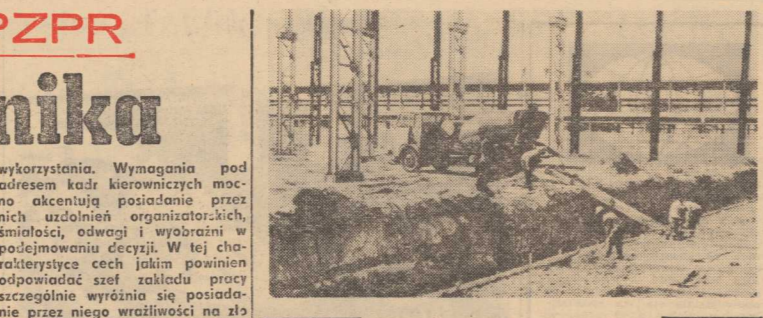
WSPOMNIANE już materiały do dyskusji na Plenum KW zostały oceniane przez kierownika. W ostatnim miejscu w tabeli określającej poziom efektywności kadry kierowniczej i poziom jej wykształcenia znajduje się handel, spółdzielczość i przemysł tenowy.

Muzyczne to i owo

„SYMPONIA L” W WARSZAWSKA JESIEN
24 BM, odbyło się w sali Teatru Stojanowicza. W warszawie specjalnie wykonanej, przygotowanej z okazji tegorocznej Jesieni Warszawskiej „Symfonia L” skomponowanej przez Andrzeja Mazurkiewicza. Przynajmniej „Symfonia L” (przeznaczona swego czasu także w Szczecinie) jest utworem na 8 instrumentów i głos recytujący, poświęconym poezji wierszy wojennego Bolesława Lesmiana. Całość zrealizował w wykonaniu także partii słowna Wojciech Siemion.

WRZESNIOWY „JAZZ”
WRZESNIOWE wydanie miesięcznika „Jazz” przyniosło m.in. obszernie omówienie imprezy „Jazz Jantar”, znacznie lepiej zrealizowanej niż poprzednio. Oczekiwano, że w tym wydaniu podjęta zostanie kwestia koncertów w Sopocie, lecz opatrzony został jedynie krótkim komentarzem pod tytułem „Szczecińskie. Niestety, nie znałano to odbicia w podpisach.

WYWIADZIE udzielony „Expressowi Włocławek” Jerzy Polonowski wyznał, że niebawem wyjedzie wraz z grupą stołecznych artystów na tournée po USA, gdzie wystąpi w roli recytatora.
POLONSKI — RECYTATOREM
W WYWIADZIE udzielony „Expressowi Włocławek” Jerzy Polonowski wyznał, że niebawem wyjedzie wraz z grupą stołecznych artystów na tournée po USA, gdzie wystąpi w roli recytatora.



NA budowie hali produkcyjno-socjalnej. Jak dotąd zmontowano jedynie konstrukcję nośną. Na zdjęciu: pracownicy SPBP betonują fundamenty części socjalnej.

Opóźnienia inwestycyjne w MSR przeszkadzają załodze

Zakład na piasku

INFORMACJA ALARMOWA (nr 4 z sierpnia 1973 r.) jednolitego systemu sterowania inwestycjami „Wektor” przynosi sygnał o znacznych opóźnieniach w oddaniu do eksploatacji poszczególnych obiektów w Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu. Inwestycja ta prowadzona jest przez inwestora zastępczego Zespół Generalnego Realizatora Inwestycji — ZGRI w Jasienicy. Opóźnienia przekazania obiektów wahają się od 62 dni do 247 dni.



W tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy, który w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy, który w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

ZANIEPOKOJENI tym sygnałem poprosiliśmy o rozmowę naczelnego dyrektora MSR w Świnoujściu inż. B. Liberskiego. — Główni nasi wykonawcy to SPBP, Hydrobudowa-4, Elektro-Instal, Instal a także wiele innych przedsiębiorstw. Wiadomo jaka jest sytuacja — brak mocy przerobowych, w przedsiębiorstwach realizujących inwestycje. Młom zdaniem, zakres robót I etapu budowy stoczni rozdzielony na 3 lata czyli do 1975 roku, można było wykonać w 2-2,5 roku. Ale z pustego to nawet i Salomon...

NABRZEZE nr 2, podstawowe nabrzeże remontowe Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu nie jest jeszcze gotowe. Trwa montaż dźwigu, dwa podobne zostaną tu przesunięte z nabrzeża nr 1. Na pierwszym planie, moją zakupiony holownik „Pyton”.

W lipcu br. sama starsza osoba, ale bez skutku. Za każdym razem o „zamykaniu” obiekanki ADM-u w MAM przed sobą egzemplarz „Kurier” i czytając artykuł pt. „Zanim spódnie śnieg”. Pracowiec latu ADM-u w Świnoujściu, który w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

Stare i nowe zawody PO PROSTU ORGANIZATOR

WYKONANIE inwestycji można wnikliwie zapoznać się z najdrobniejszymi szczegółami technologicznymi, nowoczesnym sprzętem, maszynami i myśleć o przyszłej organizacji pracy, od której przede wszystkim zależy efekt finalny działalności zakładu.

BYLIŚMY świadkami rozmowy kierownika zakładu z pracownikami, którzy w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

W tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy, który w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

Wwertura do jubileuszu

SEZON ARTYSTYCZNY 1973/74 przyniósł wiele ciekawych wydarzeń w życiu artystycznym naszego miasta. W tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

Z sali Filharmonii

Marcejką. Może brzmieć to eko-kolektywne patetyczne, lecz właśnie takie było budziło wystąpienie pierwszego koncertu w wykonaniu orkiestry, która uprzednio niejednokrotnie zasługiwała na ostry zarządy. A obecnie nawet w przygotowanej „zapieczce” (wspomniany koncert) uwierzyli w operę Stanisława Moniuszki „Verbum nobile”.

TRZYBUJNA CZYTELNIKÓW

OBIECANKI ADM-u w lipcu br. sama starsza osoba, ale bez skutku. Za każdym razem o „zamykaniu” obiekanki ADM-u w MAM przed sobą egzemplarz „Kurier” i czytając artykuł pt. „Zanim spódnie śnieg”.

PS. Ten list pisze 11 września 1973 r., ale to nie będzie wina poczty, jeżeli Redakcja otrzymała go znacznie później. Oczekiwano, że w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

Tokaj... lekarstwem na serce

BUDAPEST. Węgierski tokaj „król win i wino królów” znany jest wysoko ceniony na całym świecie. Fakt ten jest już powszechnie wiadomy. Ale na pewno mało kto wie o tym, że wino to może być także lekarstwem na serce.

Żabi deszcz

MIESZKANCY mełej wioski francuskiej Świdnicy byli w ubiegłym tygodniu świadkami rzadkiego zjawiska — przynajmniej w naszym kraju. Żabi deszcz. Były to ropuski, które w wielkiej ilości pokryły dachy domów, karawanie samochodów.

POWTOŹMY: nowoczesny kierownik zakładu, to przede wszystkim dobry organizator. Szybkie decyzje zapadają tylko wtedy, jeśli ma się poczucie pełnej odpowiedzialności i posiada odpowiednio dostateczne zasoby wiedzy.



MODNE czepczki na sezon jesienno-zimowy. Mogą być i włóczki, dzersze, sztuczne futra — według gustu.

BEZRADNOŚĆ WZLOTY I UPADKI

ZMUSZONY jestem do Was napisać i poinformować o bardzo przykrej sprawie, jaką przeżywa nasz kraj. Wzloty i upadki, które w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

W tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy, który w tym czasie skonsolidował się i w pełni wykształcił zespół kierowniczy...

H.H. Kirst Skazani na SUKCES

„Tuoje całkowite fiasko na budowie numer 14 kosztuje moją firmę parę ładnych tysięcy marek!”
„A cóż mnie obchodzi, budowa numer 14, skoro zatrudnił mi całą przyjemność pracy na niej?”
„Harald, mój chłopcze”, powiedział Plattner ostrzegawczo, „nie jesteśmy tu po to, żeby sprzątać komuś ławki przyjemności, lecz po to, żeby robić interesy. I to w żadnym wypadku, nie interesy, które przyniosą straty. Na tej budowie spójniano się z dostawą materiałów, ludzie siedzieli bezczynnie i chyba nie będzie można dotrzymać terminu. Co masz do powiedzenia w tej sprawie?”
„Nic.”
„Twoja lekkomyślność nie ma granic!”, zawołał Plattner z burzeniem, „Wypraszam sobie takie odpowiedzi — żądam wyjaśnienia!”
„No dobrze”, powiedział z całym spokojem Harald Fein, „Na budowie numer 14 odpowiadam wyłącznie za konstrukcję i kalkulację. Nadzorowałem też początkową fazę budowy. Reszta należy do wydziału organizacyjnego, a zatem wcale mnie nie dotyczy. Powinnoś to zbadać.”
„Zrobił to? A jeśli się okaże, że jesteś winien, to każę ci zaareztować.”
Paul Plattner — wartości jego przedsiębiorstwa oceniano na sto pięćdziesiąt milionów marek — sprzątał wrażenie człowieka niskiego, ale najgłówniej nie walego. Miał irytujące duże ręce, które zawsze starał się chować: wkładał je do kieszeni, trzymał je za plecami, ukrywał — jak na przykład w tej chwili — pod biurkiem.

(Tytuł oryginalny: Verdammst du mir Erfolg)
Przełożyła: Brygida Jodkowska

Dwie wypowiedzi o Paulu Plattnerze.
Brygadista Huber, lat 61, wciąż jeszcze pracujący „na budowie”.
„Znam go już blisko czterdzieści lat — i nie dam o nim powiedzieć złego słowa! Ten człowiek ma jeszcze serce dla prostego robotnika. Podczas każdego jubileuszu znajdował się osobie, która i zawsze coś za sobą przynosiła. Parę butelek wódki albo skrzynek piwa. A potem osobie trącał się za mną kieliszkiem. Wspaniały chłop!”
Człowieku, ten na siłę! I korzysta z niej. Zjawia się na przykład w pierwszorzędnym ubraniu na budowie i podnosi w górę stukitowy worek cementu. Trudno uwierzyć, co? Thea Samtner, lat 24, była zastępczynią głównej sekretarki. Pracowała w firmie przez trzy miesiące.
„Co to był za mężczyzna! I to w jego wieku! Przekonałam się o tym po zaledwie dwóch tygodniach pracy w firmie. Ale potem bardzo szybko wyszłam za mąż.”
Proszę mnie źle nie rozumieć: oczyszczaj, przed moim małżeństwem nie zdarzyło się nic niezwykłego, nie niestosownego. Tyle tylko, że zaczęłam cenić i podziwiać mojego byłego szefa — i jeszcze jak!”
„Harald”, powiedział Plattner, podnosząc w górę wielkie dłonie, „co ty wyprawiasz! Tym razem nie mam na myśli budowy numer 14. Te sprawy jeszcze zabdamy. O wiele bardziej niepokoi mnie twój osobisty stosunek do osób, które są bliskie mojemu sercu.”
„Co chcesz przez to powiedzieć?”

„Mój drogi”, powiedział Paul Plattner, „mogłbym swobodnie nawigować z tobą dyskusję — na przykład na temat możliwości, jakimi dysponuje rodzina. Nasza rodzina! Wiem jednak, że byłaby to czysta strata czasu. Ale zakładam, że sam zauważyłeś, że zainwestowałem w ciebie moją zaufania, nadziei, że chętnie idę na wiele ustępstw! Ostatecznie, wszystko to ma swoją cenę.”
„Frawdopodobnie chcesz przez to powiedzieć, że nie jestem rentownym przedsięwzięciem, że przyniosłem ci straty?”
Paul Plattner zaprzeczył uwspółmiennie gestem. Wyjrzał przez okno — a to okno znajdowało się dokładnie naprzeciwko zegarów na ratuszu miasta Monachium.
A to Monachium było w ciągu półwiecza kolejno: królestwem z łaski bożej, ale nacechowanym poczuciami, potem demokracją burżuazji piwiarnej, potem — przez parę dni — republiką rad, potem przez krótki czas podnieceni się Republiką Pełzniczką; te wszystkie nazwane są miastem buntu. Browary, osteria, herbaciarnia u Carlona. A do tego pamiętki na danym placu Królewskim; Dom tak zwanej Stuki Niemieckiej; miasto rodzinne Hitlera z wyborem. Potem wreszcie, bardziej potajemnie, miasto opozycji. I tak dalej!
„Tutaj”, powiedział w zamyśleniu Paul Plattner, „wszystko jest możliwe. Nie istnieje nic takiego co tu byłoby niemożliwością! Ty, Haraldzie, jesteś tylko ziarnkiem piasku w tym wszystkim i niczym więcej. Ale nie pozwól, żebyś się dostąpił między moje tryby! Moja firma, w której wspaniałomyślnie pozwoliłem ci mieć udział, jest jedną z najlepszych, najbardziej rentownych w tym kraju. Ale mogłaby być najlepszą z wszystkich, mogłaby odnieść największe sukcesy, gdyby...”

Bezapelacyjnie zwycięstwo polskich piłkarzy olimpijczyków

(Dokończenie ze str. 1)

TAK JAK 6 CZERWCA po meczu z Anglią, 100 tysięcy kibiców zebrało chorałymi „100 lat” reprezentację polskich piłkarzy po ich pięknym sukcesie nad zespołem Walii. Podopieczni trenera Górskiego kontynuują pomyślną serię zwycięstw. Wczoraj odnieśli kolejne, jedyną z najwłaściwiej, gdyż odniesione w meczu z silnym przeciwnikiem i w ramach eliminacji mistrzostw świata.

TAK jak przewidywano, rywale okazali się groźnym zespołem i zwycięstwo, choć wyszło, nie przyszło naszym reprezentantom łatwo. Mecz, który toczył się o niezwykle wysoką stawkę nie był pięknym widowiskiem. Przez pełne 90 min. trwała zacięta, bezpardunowa walka o każdą piłkę.

J. Honczarenko na czele klasyfikacji Automobilklubu Szczecińskiego

SAMOCHOĐOWY RĄD o „Kryształowej Kuli” kierana będącej jednocześnie III eliminacją mistrzostw Automobilklubu Szczecińskiego przyniosła zmiany w klasyfikacji na najlepszego kierowcę naszego miasta. Na czele nadal znajduje się J. Honczarenko (Wartburg 350) — 15 pkt., sprzedając W. Szaniawskiego (Trabant 601) i K. Kózewskiego (Fiat 125 p) — obaj po 9 pkt. oraz Cz. Mężyńskiego (Fiat 125 p) — 8 pkt. (d)

Pionier gra już na własnym stadionie

KILKANASIE JUŻ LAT trwa modernizacja stadionu sportowego przy ul. Potulickiej. Nacześnie jednak efekty tego przedsięwzięcia nie były widoczne. Ostatnio przekazano piątą rocznicę, która prezentuje się bardzo dobrze. Piłkarze Pioniera trenują wiece i rozgrywają mecze na własnym stadionie. Użytkownicy jest także kompleks boisk do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki (nie ma jeszcze koszyki) i boisko do piłki ręcznej. Wszystkie o nawierzchni bitumicznej. Wokół jest ziemia trybunowa.

WDS jeszcze w remoncie

W OKRESIE PRZERWY wakacyjnej przeprowadzono remont WDS. Niestety, niektóre prace, choć dawno miały być wykonane, nie zostały wykonane. W sierpniu zakończono wymianę szyb w hali basenu pływakowego — ściana południowa. Natomiast spółdzielnia szklarska nie wyremontowała jeszcze szyb okiennych w ścianie północnej. Podobno w najbliższych dniach szklarze mają przystąpić do prac. Ekipa małarzy odnawia elewacje. Prace te nie mają jednak wpływu na eksploatację obiektów WDS.

Z notatnika sportowca

SEKCJA podnoszenia ciężarów KKS Pionier ogłasza nabór chłopców urodzonych w latach 1957 i 1958. Zajęcia odbywają się w siłowni Domu Kultury „Kolejarzy” przy ul. Partyzantów.

LESNA NIEDZIELA SKRT

SZKOLNY Ośrodek Sportu zaprasza uczniów turystów do udziału w 110 „Lesnej Niedzieli”. Pierwsza wędrowka porusza się z szklarskiej Puszczy Wkrzańskiej. Zbiórka uczestników w niedzielę o godz. 9 na końcowym przystanku „3” w Lasie Arkońskim.

JERZY GORGOŃ „Mam nadzieję, że w pełni zwycięży wszystkich kibiców piłki nożnej. Na pewno gra nie była ładna, lecz Walijczycy to trudny i niewzruszony przeciwnik. Goszczę zwycięstwo, gra i zbyt nerwowa i szczególnie w ataku chaotycznie”.

ROBERT GADOCHA — „To był dla mnie dobry dzień. Dla obrońców walijskich byłem za szybki, niemniej ich twarda gra również i mnie dała się we znaki, a szczególnie zapamiętam starcia z Thomassem i Mahoney'em”.

JAN TOMASZEWSKI — „Moeno odczułem twarde wejście napastników gości. To, oraz fakt, że nie najłatwiej czułem się na śliksach nawierzchni boiska spowodowały moje dwie nie najpiękniejsze interwencje. Gorgoń i Szymanowski obok starców bramek są bohaterami meczu”.

ANTONI SZYMANOWSKI — „Widziałem z bliska akcję Hockeya. Jego zachowanie, brak opowiadania najpierw w stosunku do Kasperczaka, potem leżące na murawie boiska Mustasa, wrzeszcze zwycięzcy, jest już bez piłki Cmikiewicza w pełni tłumacza decyzji sędziego głównego. Mecz na pewno nie był ładny, jednak tego starcia i nie najlepsza śliksa nawierzchnia, nie ułatwały nam pokazania ładnego piłkarskiego widowiska”.

DR JANUSZ GARLIĆKI: „Po takim meczu jak ten, będą miały z piłkarzami dużo roboty. W tej chwili bliżej jest, są uśmieszki, ale na pewno czują mecz w kościach”.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY ANGLII

KOLEJNY przeciwnik polskich piłkarzy w walce o awans do mistrzostw świata reprezentanci Anglii rozgromili w towarzyskim pojedynku Austrię 7:0.

Trenerzy Górski i Bowen odpowiadają na pytania

KONFERENCJA PRASOWA, która odbyła się w kilkanaście minut po zakończeniu spotkania, miała wyrazisty specyficzny charakter. Trener Górski i Bowen odpowiedzieli na wszystkie pytania, oto niektóre z nich:

Jak oceniacie panowie spotkanie?
GÓRSKI: Nie mogło to być ładne widowisko. Mecz był nietypowy, bo i stawka ogromna. Do 30 min. oba zespoły grały chaotycznie i nerwowo, zapominając o regulach gry. Obie zespoły bardzo ostro grały, bez wpatwienia chwilami zbyt bezpardunowo.

BOWEN: Mam identyczne zdanie jak trener Górski. To stawka spotkania stworzyła tę atmosferę.

Jakie trudności sprawił arbiter meczu?
GÓRSKI: Trudno mi wypowiadać się na ten temat, ale jestem przekonany, że był to dla niego bardzo trudny mecz.

BOWEN: Swoje zdanie zostawię dla siebie.

Kto zespołu zasługuje na najwyższą ocenę?
GÓRSKI: Wyróżniam sirzelece bramkarz.

BOWEN: W swoim zespole nikogo nie wyróżniam. W zespole polskim podobał mi się Gadocha i Deyna, którzy grają fair.

Z boisk piłkarskich

ELIMINACYJNY mecz piłkarskich mistrzostw świata ZSRR (zwycięzca IX grupy europejskiej) — Chile (zwycięzca III grupy południowo-amerykańskiej) zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

W ELIMINACYJNYM spotkaniu grupy IV piłkarskich mistrzostw świata NRD pokonała Rumunię 2:0.

TOWARZYSZKI spotkanie piłkarskie Jugosławia — Węgry zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

W GRUPIE II eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Szwajcaria pokonała Luksemburg 1:0.

POZEGNANIE EUSEBIO

SŁAWNY piłkarz portugalski Eusebio, trener karier sportową. Z tej okazji w Lizbonie rozegrany został mecz w którym „jednostka świata” zmierzyła się z Benicą Lizbońską. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Bramki dla „jednostki świata” zdobyli Keita (Francja) i Seeler (NRP), dla Benicy — Neto i Widzów 30 495.

JAK WIELE poprzednich tego typu spotkań, było to piękne widowisko piłkarskie. Jednym z widzów meczu w pełni zaimponował angielski Banks, Świećnieli grał bracia Charitonowie oraz najlepszy piłkarz NRP — Netzer.



NA ZDJĘCIU: Jerzy Gorgoń i Mike England w walce o piłkę pod polską bramką. (CAF—Seko)

Cały Szczecin patrzył w „magiczne skrzynki”

WCZORAJSIZY mecz z Walią, jak żaden chyba dotąd elektryzował opinię publiczną. Już nie cała piłkarska Polska, ale dosłownie wszyscy oczekali na rezultat tego pojedynku. Już od wczesnych godzin rannych w redakcji „Argus” są telefonny. Kibice chcieli mieć wszystko. Z zadziwiająco dociekliwymi pytaniami najrozsądniejszego z poprzednich spotkań. Musieliśmy rozstrzygnąć wiele zagadnień (podobno wysoki), lecz dopiero jedna z naszych Czytelniczek upomnęła nas w niezbyt zakłamanym piątym — jaka jest aktualna pogoda w Chorzwowie? Nie wiedzieliśmy. Była wyraźnie kawalczakowa i oburzona. Jak można nie wiedzieć?!

Głównym tematem rozmów na ulicach, w sklepach i tramwajach były oczywiście przedmeczowe prognozy. O godz. 17.35 musiało opuszczać. Tylko głośnięcieli słychać było kroki spóźnionych przedmeczowców, którzy rozpaczliwie rozglądali się za kibicami. Doremnie większość kibiców siedziała już przed „magicznymi skrzynkami”.

Wybiegając z telewizyjnego spektaklu piłkarskiego mogli dostarczyć socjologom interesujących spostrzeżeń. Otóż okazuje się, że stali się one bożkami dla spótkanki romantycznych. Szczecińskie miasto ślicznie zmagania piłkarzy w szerszym gronie. Zaprasza się więc znajomych i przyjaciół by razem przeżywać wszystkie reprezentacji. Nie też dżumę, bo, że wiele mieszkańców zamieszkuje w trybunie piłkarskiej i raz po raz dręży ścianę od gromadzących kibiców. Na szczęście panie domownicy i w zarodku gości zbyt entuzjastyczne objawy radości.

Zgłoszono już 70 kolarzy w niedzielę wyścig o puchar Komendanta MO

W NIEDZIELĘ 30 bm. w przeddzień XXIX rocznicy powstania organów MO i SB na tradycyjnej trasie szlakiem komendanta dzielnicowych rozegrany zostanie VII Wyścig Kolarzy o puchar Komendanta Wojewódzkiego MO płk Stefana Piątkowskiego. Start honorowy nastąpi sprzed gmachu Komendy Wojewódzkiej MO, przy ul. Marszałkowskiej 10, przy ul. Mazowieckiej start osry natomiast na ul. Eskadrowej obok stacji CPN.

Impreza rozegrana zostanie na dystansie 99 km a mecz zlokalizowano na stadionie im. J. Kusocińskiego, gdzie przy-

POKRÓTCZE

W AUSTRII rozpoczął się międzynarodowy kolarski wyścig z udziałem ekip: Belgii, CSRS, Szwajcarii, Austrii i Polski. Trasa wyścigu prowadząca z Wiednia do Vaduz (Lichtenstein) podzielona jest na 5 etapów o łącznej długości 652 km. Na pierwszym etapie liczącym 186 km świetnie pojechali polscy kolarze. Zwyciężył Mustasiak przed Szozda. Drugim etapem wygrał zespół polski przed CSRS.

TRADYCYJNY kolarski wyścig profesjonalistów Paryż — Bruksela o długości 294 km, zakończył się zwycięstwem Eddy Merckxa, który pokonał trasę w 7:04. Mistrz świata Felice Gimondi uplasował się na 10 pozycji ze stratą 14 sek. do zwycięzcy.

DO WRZEŚNIOWYCH wielkich sukcesów polskich sportowców włączyli się brydżyci, zdobywając brązowy medal na zakończeniu w Ostendzie mistrzostwach Europy. Złoty medal zdobyli Włosi, a srebrny — Francuzi.

Przed dniem ogólnopartyjnego czynu

Ogród Dendrologiczny dla szczecinian

ROZLEGŁE, ponad 15 hektarów liczące tereny zapomniane-go parku (dawniejszego cmentarza) w rejonie ulic: Rewolucji Październikowej i Słowackiego, zostaną uporządkowane i udostępnione społeczeństwu Szczecina, jako jeszcze jeden piękny obiekt rekreacyjny.

Z INICJATYWY specjalistów botaników i inżynierów terenów zielonych, urządzony tu będzie Ogród Dendrologiczny. Zadecydowało o tym istnienie na tym terenie bogactwo drzew ozdobnych. Swego czasu proponowano zagospodarowanie parku na ogród botaniczny, zrezygnowano jednak z tego; istniejące tu warunki odpowiadają bardziej obecnemu zamierzeniu (przy urządzaniu ogrodu botanicznego trzeba by wyciąć wiele cennych drzew).

W BIURZE Projektów Budownictwa Komunalnego opracowywana jest dokumentacja przyszłego Ogrodu Dendrologicznego, na podstawie założeń zatwierdzonych przez Prezydium MRN. Potrzebne do projektu pomiary geodezyjne sporządzili pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Gospodarki Komunalnej. Dokonano też już inwentaryzacji drzewostanu. Zasadnicze prace przy urządzaniu ogrodu ruszą w roku przyszłym. Przedtem jednak wykonano trzeba szereg czynności przygotowawczych i porządkowych, wymagających wiele czasu i wysiłku: wycięcie 100 zbędnych drzew (tzw. samosiewów), które przysłaniają gatunki wartościowe, zlikwidowanie starych wyzwoptów, wykarzowanie chwasty, wyrownanie i ościęcie cały teren.

PRZY WYCINCIE drzew zatrudnieni są już od kilku tygodni pracownicy Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych i Związku Zieleni Miejskiej. Wiele pozostałych czynności wykonanych zostanie 30 bm., podczas niedzieli ogólnopartyjnego czynu społeczno-produkcyjnego. Jak wiadomo, od wczesnych godzin rannych do zmroku, na dwie zmiany, pracować tu będzie ok. 5,5 tys. członków partii z zakładów pracy Śródmieścia.

Choćby projekt przyszłego Ogrodu Dendrologicznego nie jest jeszcze rosy, wiadomo już, że powstana tu nowe, szerokie aleje, stana lawki parkowe należące do pomysłowego i zieleń i odpowiadające charakterowi tego obiektu, posiadane zostaną nowe wyzwopty, a w miejscach nie zalesionych przez konieciły drzew, urzędowo zostaną skłupione ciekawych roślin (bylin itp.) ze

KTO ZGUBIŁ?

OKULARY leżące w metalowej brzojce, znalezione 4 bm. na targowisku na Turzynie, są do odebrania w naszej redakcji, pokój 49.

BM. przybłąkał się czarny pudel — właściciela psa prosimy o zgłoszenie się po odbiór do p. Jany Goralczyckiej zam. przy ul. Słaskiej 2/3.

Nózie były czyste...

Uroczy wieczór w Macieju

ROJNO I GWARNO było we wtorek wieczorem wokół państwa Klementyny i Macieja Kowalków. Jako że jesień już — pan Maciej zaprosił gości z całej Polski do klubu „Wspólne Dni” przy ul. Marcina 10 — deptania kapusty. A goście to znani, najlepsi działacze kulturalno-osiwiatowi z całego kraju. Na samym początku przekazał starą Maciej rolę gospodarza, pełnioną w urzędzie Andrzejowi Mielczko, który tak świetnie gości zabawił, że choć panna zrobiła się późna, wyjść nie chciała. Atmosfera miła, wesola — słowem rodzina. Totż pani Klementyna w niejednej piątce młodzieży płci pięknej radziła, jak z chłopem postąpić, należeć, by posłuszny był i małżonki się trzymał. A radom tym wiarę dać wzmógł. A radom tym wiarę dać wzmógł. A radom tym wiarę dać wzmógł. A radom tym wiarę dać wzmógł.

szczególnym uwzględnieniem gatunków charakterystycznych dla regionu nadmorskiego. Po zakończeniu prac, powstawały w rejonie ulic: Rewolucji Październikowej i Słowackiego, Ogród Dendrologiczny stanie się efektywnym przedłużeniem terenów Parku Kasprzycza. Wszystkie wskazują na to, że już niedługo szczecinianie będą mogli wybierać się tu na spacer.



W FERWORZE zabawy latwo zapominają się o panujących już jesiennych chłódach.

Fot.: Z. Jodkowski

Nad kształtem nowego samorządu mieszkańców

Kogo wybraliśmy?

WYBORY SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW Szczecina dobiegają w zasadzie końca. Z dotychczasowego przebiegu zebrań i przygotowań organizacyjnych wynika, że ostatnie obwodowe i osiedlowe konferencje wyborcze odbędą się 2 października. Kończy się zatem okres „bezkrólestwa” i nowo wybrani członkowie komitetów obwodowych i osiedlowych powinni razno wziąć się do pracy.

CALA kampania — jak wiadomo — prowadzona była dwustopniowo. Najpierw mieszkańcy wybrali swych delegatów na obwodowe konferencje wyborcze, którzy w ich imieniu i w ich interesie formułowali konkretny program działania nowego organu i wyznawali jego władze. Spróbujmy zatem odpowiedzieć sobie na pytanie kogo wytypowaliśmy na te konferencje i kto ma wejść w skład komitetów obwodowych i osiedlowych Szczecina?

Zanim ruszy przebudowa węża Nowe tory w al. Wyzwolenia

PRZY ZBIEGU al. Wyzwolenia z ul. Roosevelta i al. Buczka od kilku tygodni brygady wydziału torowego MPK pracują przy budowie nowych torów. Połączą one ułożone wcześniej przez załogę MPK odcinek torowiska biegnący od ul. Matejki, z dotychczasowym układem szyn. Prace przeniosły się właśnie na chodnik na narożniku przed salonek ZURIT. Budowany obecnie układ torów jest układem tymczasowym, przewidzianym na okres przebudowy całego skrzyżowania i budowy podziemnych przejść dla pieszych, które to prace prowadzone będą w roku przyszłym. Jak nas poinformowano w dyrekcji MPK, zgodnie z zaleceniem Prezydium MRN, obecne prace to rowe u zbiegu al. Wyzwolenia i al. Buczka mają być zakończone do 15 października.

Funkcje delegatów pełni w naszym mieście 3 864 obywateli. Przylatczająca większość z nich, to mężczyźni (73 proc.). Wskaźnik ten różnie kształtuje się w poszczególnych dzielnicach, bo w Dąbju np. spódnicie nosi jedynie co piąty delegat, a w Śródmieściu — co trzeci. Zjawiska tego jednak nie można traktować jako braku zaufania do umiejętności sprawowania funkcji społecznych przez kobiety. Świadczy ono raczej o zbyt dużym obciążeniu pracą pań zatrudnionych równoległe na „zawodowym” i „domowym” etacie, które nie pozostawia marginesu czasu na zajęcie się sprawami środowiska.

PEWNI NIEPOKÓJ budzi jednak zbyt nikiły udział młodzieży w wyborach komitetów blokowych i osiedlowych. Tylko 28 delegatów (mniej niż jeden procent) rekrutuje się z organizacji ZMS. I tu warto zadać pytanie, czy spowodowała to obawa wyborców przed powierzeniem samemu młodemu pokoleniu bądź co bądź odpowiedzialności, czy też brak zainteresowania działalnością samorządu przez samą młodzież, stanowiącą przecież liczną część mieszkańców Szczecina.

FAKT TEN dziwi tym bardziej, że nastąpiło pewne przesunięcie się barier wiekowej samorządowych aktywistów. Wśród delegatów tylko 1030 osób ukończyło 50 rok życia. A przecież w dotychczasowych komitetach blokowych i rejonowych, aktywistami byli głównie młodzi i średni. Kontynuując dalej to zestawienie (brak w nim niestety danych z Dąbja) przed pięćdziesiątką laty, w tym roku ukończyło 815 osób, a 30 lat — 221 mieszkańców. Oznacza to, że w nowych komitetach obwodowych i osiedlowych znajdzie się aż 70 proc. ludzi o pełnej sprawności zawodowej i społecznej. A to jest zjawisko optymistyczne.

WARTO TEŻ zatrzymać się chwilę nad danymi dotyczącymi wykształcenia i składu socjalnego delegatów, 10 proc. legitymuje się dyplomami wyższych uczelni, 39 proc. — średnich szkół i 51 proc. — szkół podstawowych. 62 proc. delegatów to robotnicy, 38 proc. zaś — pracownicy umysłowi. Te liczby samorządowej statystyki świadczą o tym, że działacze nowych komitetów obwodowych i osiedlowych dysponować będą szerokimi horyzontami umysłowymi

i niezbędnym zapasem doświadczenia. Na zakończenie zatem stwierdzimy, że dokonaliśmy trafnego wyboru ludzi, którzy będą chcieli i będą umieli działać w naszym imieniu. Czekają ich jednak niełatwe zadania, gdyż zakres i uprawnienia organu samorządowego uległy znacznemu poszerzeniu. Spodziewać się więc trzeba, że nie będą w swym działaniu osamotnieni i mogą liczyć także i na naszą pomoc.

Dzisiaj ostatnia szansa

Warto odwiedzić rzemieślnicze targi

RZEMIEŚLNICZE TARGI otwarcie wczoraj w Domu Kultury Budowlanych przy al. Bohaterów Warszawy wzbudziły niemałe zainteresowanie szczecinian. Zwiedzający zbierali się najchętniej wokół stoiska pod firmą Rzemieślniczego Domu Towarowego (podobno już wkrótce dołączymy się w naszym mieście takiej placówki), gdzie można nabyć wiele prezentowanych wyrobów.

NAJWIĘKSZYM wzięciem cieszyły się kapelusze i berety damskie i męskie. Bardzo chętnie kupowano również biżuterię i ozdoby nie drobiazgi produkowane przez szczecińskich wytwórców. Najlepiej „sły” bransolety, pierścionki oraz breloczki do kluczyków samochodowych. Przy jednym ze stoisk można było nabyć parasolki damskie, lub na poczekaniu wykonać drobna naprawę, przy innych zaś dokonano przeglądów zegarków. Był czynny również punkt grawerski.

Nieco zawiedzeni byli wczoraj zwojownicy studezy i innych snakołkowie, pokazanych na kiermaszu. Branka spożywcza rzemiosła zaprezentowała niezbyt wiele okazale. Aż ślinka ciekła na widok wyrobów wędlinarskich, smakowicie uwodzonych ryb, nie mówiąc już o ciekawych i wyrobach cukierniczych snakołkowskich. Niestety, degustacja artykułów spożywczych trwała nie dłużej niż pół godziny po otwarciu kiermaszu, a ekspozycyjnych przysmaków nie przeznaczono na sprzedaż.

Dzisiaj o godz. 18 nastąpi zamknięcie targów wernisa. (law)

Rozpoczyna się „Gitariada”

PRZEZ DWI DNIE — dziś i jutro będzie trwała wielka „Gitariada”, zorganizowana przez Pałac Młodzieży i naszą redakcję. O miano najlepszej grupy muzycznej będzie walczyło i „Footlet” zespół „Trzy pierwiastki z dwóch”, trio instrumentalno-wokalne Bogusława Flisa, zespół „Hornet”. Grupy instrumentalno-wokalne Byszarda Grzybowskiego, Anny Stachury i Hany Szablowskiej oraz Jacka Lecheta (Głara klasyczna).

Zapraszamy wszystkich młodych miłośników „mocnego uderzenia”. Pamiętajcie: dziś i jutro spotkamy się w Pałacu Młodzieży. (jas)

Notatnik szczeciński

■ Z POWODU ROBÓT ziemnych kino „Delfin” posiada nieczynny telefon i w związku z tym przez kilka dni nie przyjmuje telefonów zawiadomień na bilety.

■ W DNIACH 29 i 30 bm. w spektaklu pt. „Kraina Uśmiechu” w teatrze na ul. Potulickiej, wystąpi gościnnie w roli Su-Czonga znany szczeciński publicysta tenor Stanisław Stelmasek.

Trwają wybory samorządowe

JUTRO, 28 bm. (w piątek) odbędzie się następujące obwodowe konferencje wyborcze: dla mieszkańców dzielnicy Śródmieście — osiedle I, obwód 2 — w świetlicy DZBM 2 przy ul. Żabarskiej 42, osiedle II, obwód 3 — w świetlicy ADM 2 przy al. Jedności Narodowej 11, osiedle III, obwód 12 w świetlicy ZBOWID przy ul. Wielkopolskiej 18, osiedle IV, obwód 28 — w Wyższej Szkole Nauczycielskiej przy ul. Tarczyńskiego 1, osiedle V, obwód 19, obwód 27, Akademii Rolniczej przy ul. Storrady 1, osiedle VI, obwód 23 — w szkole dla niedostosowanych przy ul. Wielkopolskiej 14, osiedle VII, obwód 21, obwód 22, w Szkole Gospodarczej przy ul. Sowińskiego 1, osiedle VIII, obwód 38, w Szkole Pięknosciarskiej przy pl. Orła Białego, osiedle IX, obwód 43 — w Szkole Podstawowej 42 przy ul. Małkowskiego 12, osiedle XVI, obwód 47 — w Szkole Podstawowej 54 przy ul. Obrębów Stalingradu 14, osiedle XVII, obwód 50 — w Domu Studenta przy ul. Dunikowskiego 4, osiedle XVII, obwód 52 w świetlicy „Kolejarz” przy ul. Ruskiej 32a, osiedle XVIII, obwód 58 w Zarządzie Nabrzeży i Melioracji Miejskich przy ul. Kopernika 15a — wszędzie o godz. 17;

dla dzielnicy Pogodno — obwód 14 i 30 w Prezydium DRN Pogodno przy ul. Mickiewicza 89 także o godz. 17;

dla dzielnicy Nad Odrą — osiedle 32, obwód 7 — w Szkole Podstawowej 41 przy ul. Cyryla i Metodego 44, osiedle 39, obwód 23 w Szkole Podstawowej 17 przy ul. Kamienniej 23 — o godz. 17.30.

Już są grzyby...

WCZORAJ do naszej redakcji przyszedł p. Albert Karankowski, zamieszkały w Szczecinie i pokazał nam piękny okaz borowika o wadze 70 dk i średnicy kapelusza 21 cm. Grzyb znalezionej został w lasach koło Lubieszyna.